

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 81

Środa, 7 sierpnia 1991 r.

Cena 1000 zł

PREMIER W KGHM

W czwartek gościem dyrektora generalnego Kombinatów Górniczo-Hutniczych Miedzi będzie premier Jan Krzysztof Bielecki. Jak nas poinformowało Biuro Prasowe kom-

binatu, "general" zaprosił premiera kilka tygodni temu. Tematem rozmów będzie prywatyzacja miedzianego potentata. (ted)

Manhattan story

Po poniedziałkowych rozmowach kupców z wiceprezydentem, nastąpił okres oczekiwania. Kupcy nie stracili jednak czasu. Tego samego dnia spotkali się z posłem Zbigniewem Mackiewiczem. Omówiono sytuację spornego placu przy ul. Zamkowej. Od wtorku przygotowywane jest wspólnie z prawnikiem pozwolenie od Rady Miasta. Zostanie ono najprawdopodobniej jeszcze dziś przekazane do biura Rady.

(BM)

Są pieniądze na oczyszczalnię w Chocianowie

Pod znakiem zapytania stanęła dalsza budowa chocianowskiej oczyszczalni ścieków, a to za sprawą braku środków. Władze miasta od dłuższego czasu zabiegały o kredyt z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, ale sprawa rozbijała się o brak poręczenia. W końcu długotrwałych negocjacji w roli poręczyciela wystąpił FUM i tym sposobem Chocianów uzyskał kredyt w wysokości 10 mld złotych. Pozwoli to nie tylko na kontynuowanie prac budowlanych. Jest szansa, że w czwartym kwartale przyszłego roku nastąpi ruch części oczyszczalni.

(BM)

Co wolno Wojewodzie...

Przedwczoraj do Urzędu Wojewódzkiego nadeszła uchwała Rady Gminy Męcinka, mówiąca o zawieszeniu w czynnościach m.in. Wójta, jego zastępcy, Sekretarza oraz Skarbnika. Decyzja przewidywała również zamknięcie Urzędu Gminy. Nadeszły także informacje, że gmina Krotoszyce postąpiła podobnie, a gminy Ruja i Grębocice podjęły uchwały o niewykonywaniu zadań zleconych przez administrację państwową. Informacje te nie zostały jednak poparte tekstami uchwał.

W tej sytuacji, w stosunku do gminy Męcinka zastosowano rozstrzygnięcie nadzorcze, unieważniające uchwałę Rady Gminy. Najprawdopodobniej w stosunku do pozostałych gmin podjęte zostaną takie same działania. Wojewoda zaprosił wczoraj do siebie wójtów protestujących gmin. O wynikach spotkania poinformujemy.

Komunikat

Dnia 1991.08.02 obradowało Prezydium WK SD w Legnicy, na którym powołano Wojewódzki Komitet Wyborczy oraz Wojewódzki Sztab Wyborczy SD.

Jednocześnie Prezydium zatwierdziło zgłoszoną listę kandydatów na posłów do Sejmu RP z rekomendacji wojewódzkiej instancji. Kandydatami Stronnictwa Demokratycznego są:

1. Marian Kulikowski - Polkowice
2. Artur Jackowski - Legnica
3. Artur Stępień - Złotoryja
4. Stanisław Klimowicz - Lubin
5. Anna Witkowska - Lubin

Tadeusz Dmowski
Sekretarz Sztabu Wyborczego SD w Legnicy

Bezbolesna zmiana targowiska

W Legnicy trwa okupacja Manhattanu a w Chocianowie zmiana targowiska odbyła się bezbolesnie. Od wczoraj targowisko z placu Wolności zostało przeniesione na ul.3 Maja. Wszyscy kupcy pomysł zaakceptowali, chyba też dlatego, że bez zmian pozostały stawki czynszowe za stragany...

Fighter

DZIŚ W NUMERZE

- *Premier w Legnicy *
- *Żyją wśród nas *
- *Protest gmin *
- *Zagadka papiirusu *
- *Nerwy w konserwy *
- *Totalizator Piłkarski "GL" *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

29762 - jest to ogólna liczba bezrobotnych w naszym województwie. Zwolnienia grupowe objęły 5445 osób. W poszczególnych miastach sytuacja na rynku pracy wygląda następująco: w rejonie Legnica, który obejmuje m.in. miasta Legnica, Jawor i Złotoryja - 15955 (w

tym 8845 kobiet), w Lubinie 7483 (4975 kobiet), w Głogowie 6324 (4183 kobiet). Jednocześnie ofert pracy zgłoszono 658 (w tym dla kobiet 126) a na stanowiska robotnicze 516 (w tym dla kobiet 51). Dane zebrano 31 lipca 1991 r.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

*Rada Ministrów pracowała wczoraj nad nowelizacją ustawy budżetowej oraz projektem zmian przepisów o ubezpieczeniach. Omawiano również problematykę minimum socjalnego.

*Wczoraj Prezydent RP L. Wałęsa spotkał się z Premierem Rządu J.K. Bieleckim. Komunikat ze spotkania jest bardzo lakoniczny.

*Z Premierem Bieleckim spotkał się sekretarz generalny niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) Volker Ruhe. Wyraził on swoje poparcie dla sił reformatorskich w Polsce.

*Podróżali papierosy. Najtańsze popularne kosztować będą od 2100 do 2200 zł - w zależności od wytwórcy.

*W części gmin województwa krakowskiego i rzeszowskiego ogłoszono pogotowie przeciwpowodziowe.

*Rząd Chorwacji wyraził zgodę na nowe propozycje pokojowe zgłoszone przez państwa Wspólnoty Europejskiej.

*Armia Niemiecka nie weźmie udziału w jakiegokolwiek zbrojnej interwencji w Jugosławii. Tak odrzucił ewentualność użycia niemieckich sił zbrojnych w konflikcie Minister Obrony Niemiec.

*Aktualnie w 15 państwach Afryki odnotowano 5 tys. przypadków zachorowań na cholera.

*Sekretarz Stanu USA James Baker przebywał w Algierii, gdzie spotkał się z Prezydentem tego kraju Szadlim Brahimim. Omawiano sprawy związane z planowaną na październik br. bliskowschodnią konferencją prasową.

*Inflacja w sierpniu br. wyniesie 2,5% - tak oceniają wpływ ostatnich podwyżek na stopień inflacji doradcy wicepremiera Balcerowicza.

MORD W JERZMANOWEJ

Wiel wydała już wyrok. Winna jest żona, dramat rozegrał się w rodzinie Mirosława A., którego zwłoki, zapakowane w dwa jutowe worki, znaleziono 4 sierpnia w Jerzmanicach koło Głogowa.

Leżały tam w upale ponad tydzień. Do dziś, na polance, gdzie podrzucano ciało denata, jest wielkie MUCHOWISKO, pięćdziesiąt metrów dzieli je od szosy. Przechodzący nie wystarczą nawet zatkać nos...

Miał zaledwie 32 lata. Zrobił

praktycznie wszystko, co przystoi prawdziwemu mężczyźnie: spłodził syna, zbudował dom, posadził niejedno drzewko...

Etat miał w kopalni, "Polkowice". Miał opinię porządnego człowieka w miejscowej knajpie, bez sklepie, kiosku i wśród sąsiadów. Dlaczego więc zginął?

Wielkie pieniądze, czy wielka miłość?

Szczegóły w jutrzejszym numerze.

RING WOLNY

"Wielki wyścig rozpoczęty, o nagrodę dnia..." - tak przed lasy śpiewała białka Suflera. I treść tej piosenki na wyborczym przedwólaniu nie straciła nic ze swej aktualności. Poznaliśmy już z grubsza kandydatów legnickich parii politycznych na przyszłych senatorów i posłów. I nie gorsi byli związkowcy spod znaku "S", którzy tym się różnili od innych, że zastosowali wariant przesłuchania trzeciego stopnia. Wyścig o poselsko-senatorski mandat rozpoczęty. Teraz zobaczymy, na co liczą kandydaci, z jakim programem startują, czy ponownie będą wyścigać ku czy pójdą na pewniki, konkrety.

Przed dwoma laty do zwycięstwa wyścigało sobie pstryknąć folię z

GALERIA SATYRYKONU

ERYK LIPiŃSKI



(zj)

KAUKASKI MARKETING

Dwutygodniowe wczasy na Kaukazu można kupić za mniej niż dwa miliony. Krótszy o połowę kaukaski "trade tour" dla biznesmenów jest dwa razy droższy. Ale kto nie zapłaci, aby zarobić o wiele więcej, sprzedając na Wschodzie swój towar. Do tego trzeba dołożyć następne cztery miliony (opłata za minimalną powierzchnię wystawową) i można ruszać w drogę.

Luksusowy hotel (to specjalność Inturistu) i niekonięcznie reprezentacyjna hala centrum handlowego - to przeciętne warunki pracy polskiego biznesmena, ale do podpisania kontraktu wystarczą przecież dwa formularze, kalka i długopis. Wystawiać można wszędzie - choćby w stołówce lub sali gimnastycznej. Jeśli tylko zjawi się klient z pieniędzmi, to wszelkie niedogodności tracą jakiegokolwiek znaczenie.

Głęboka czyli rosyjska prowincja, nierzadko w samorządnym rozumieniu republikańskim jest otwarta na świat. Ambicją wielu młodych, radzieckich biznesmenów jest uczestnictwo w wymianie bezpośredniej. Nieprzystające do nowych czasów i nowego myślenia zapędy reglamentacyjne centralnej lub miejscowej biurokracji starają się przezwyciężyć szybkością działania. Zdążyć przed biurokacją. Oswoić to, co nie ma jeszcze pieczęci "wierchuszki".

Jewgienij Jurijewicz, młody dyrektor jarosławskiej Medtechniki - firmy wyspecjalizowanej w zakupach sprzętu medycznego wie, że czasy branżowej specjalności są przeszłością. Czekać na dewizy, które mogą, ale wcale nie muszą trafić na konto jego firmy, nie zarobiliby tyle, ile chce. I to legalnie - w zgodzie z prawem radzieckim, które na szczęście zmienia się. Inicjatywa jest zdrowa, a chęć uzyskania lepszego standardu życiowego nie jest naganna. Gospodin Żenia jest idealnym pośrednikiem. Człowiekiem kompetentnym - tym, dzięki któremu szpital (sponsorowany przez bogaty zakład przemysłowy) uzyskuje potrzebną aparaturę diag-

nostyczną. Na kontrakcie, który podpisuje się w Moskwie, jest jeszcze podpis przedstawiciela wszechwładzkiej firmy, uprawnionej do działalności handlowej z zagranicą. Ale ten podpis - na szczęście - wieńczy dzieło.

...

Od dwóch lat działa Polsko-Radziecka Izba Przemysłowo-Handlowa. Jest to organizacja zrzeszająca ponad 1500 przedsiębiorstw (w tym 600 polskich), zainteresowanych rozwojem dwustronnej współpracy gospodarczej. Izba ma niezłe rozbudowaną strukturę organizacyjną. W Związku Radzieckim działają przedstawicielstwa w Moskwie, Mińsku, Kijowie, Lwowie, Czerkasach, Doniecku, Odessie, Charkowie, Nowosybirsku i Brześciu. W Polsce są trzy przedstawicielstwa - w Gdańsku, Lublinie i Wrocławiu. Wkrótce rozpocznie pracę oddział poznański.

Izba gromadzi informacje o prawnych regulacjach działalności gospodarczej w Polsce i Związku Radzieckim, oferuje usługi marketingowe i konsultingowe. Izba jest praktycznie pierwszym i najlepszym źródłem informacji gospodarczej w dobie różnicowania się regulacji prawnych, zwłaszcza tych, które ustanowione są niezależnie w republikach radzieckich.

Izba przyjęła na siebie rolę centrum wymiany informacji o firmach poszukujących partnerów po drugiej stronie granicy. Ogromne znaczenie, zwłaszcza dla firm początkujących w biznesie międzynarodowym, ma pomoc prawna, a nawet językowa. Izba zajmuje się również szkoleniem kadr. Głównym zadaniem kursów, seminariów, konferencji organizowanych przez Izbę jest przekazywanie praktycznych informacji, umożliwiających poruszanie się w skomplikowanej materii biznesu przekształcających się systemów gospodarczych Polski i ZSRR.

Krakowskie hotele

HISTORIE STARE I NOWE

W kwietniu 1990 roku Jerzy Rościszewski, przejściowy prezydent Krakowa (przejściowy, bowiem pochodzący spoza partyjnej nomenklatury, ale wybrany jeszcze przez starą radę miejską) obiecywał, że najlepszym biznesem dla miasta będzie zaangażowanie się w budowę bazy hotelowej. Twierdził, że Kraków może przebiegać w kontrahentach, bowiem na jedną lokalizację przypada trzech chętnych.

Dziś, te szumne zapowiedzi pozostały właściwie tylko w starych rocznikach gazet.

Trzeba jednak przyznać, że właśnie rok temu ożywiły się wszelkie organizacje grupujące bądź to ekologów, bądź to społeczności lokalne, które pod różnymi pretekstami protestowały przeciwko budowie nowych hoteli, szczególnie w rejonie śródmieścia.

Dziś co prawda wczorajszych buntowników jakby mniej, ale problem pozostał: Kraków do roku 2000 potrzebuje co najmniej 12 tysięcy nowych miejsc hotelowych, jeśli nie chce definitywnie wypaść z europejskiej ligi.

Na szczęście w ciągu ostatnich miesięcy sytuacja zaczęła się jakby poprawiać.

Przed wszystkim nastąpiło to dzięki prywatnym hotelarzom, którzy w 1950 roku zostali bezprawnie pozbawieni swojej własności.

Jak dziś wspomina pan Zdzisław Chojnacki, prezes przedwojennego cechu hotelarskiego, właśnie w roku 1950 - był akurat dzień 7 listopada i kolejna rocznica Rewolucji bolszewickiej - wszystkich właścicieli hoteli wezwano do Urzędu Miejskiego i oznajmiono im, że od tego dnia przestają już wykorzystywać klasę robotniczą.

W rezultacie w następnych latach

hotele znacznie podupadły, a dopiero rok temu, dzięki ustawie sejmowej, zaczęły wracać do swoich prawowitych właścicieli. Dziś Zdzisław Chojnacki znowu jest właścicielem Hotelu Polera, a w sąsiedztwie prowadzone są postępowania administracyjne w sprawie kolejnych dwóch hoteli: Grandu i Saskiego. Jednak w tym przypadku sprawa jest trudniejsza, ponieważ dotychczasowy państwowy użytkownik włożył w remont obu budynków znaczne sumy. Jeżeli spółka polsko-jugosłowiańska, która remont przeprowadziła, poniosłaby teraz jakieś straty, mogłoby to odstraszyć innych zachodnich inwestorów od wchodzenia w hotelowy interes w mieście.

Alle reprivatyzowanie hoteli nie poprawi radykalnie sytuacji - na szczęście również i tu powoli wchodzi zachodni kapitał. Spółka powstała z gminy Kraków, jednego z przedsiębiorstw państwowych oraz hotelarskiej firmy z Wiednia, już zatrudniła austriacką firmę budowlaną i przejmie budynek, którego szkielec został wzniesiony już 20 lat temu, ale żaden z ówczesnych inwestorów nie potrafił dokończyć budowy.

Do akcji wkraczają również poważne firmy jak Sheraton, Hyatt, Penta czy Hilton. Rozmowy prowadzi również francuska sieć hotelowa Pullman.

Alle i krajowy Orbis nie zamierza czekać: kończy się właśnie remont orbisowskiego Hotelu Francuskiego, jednego z najbardziej renowowanych lokali w mieście, a w niedługim czasie wzniesione będą dwa, a może nawet trzy kolejne hotele. Jest to jednak uwarunkowane pomyślnym zakończeniem prowadzonych z miastem pertraktacji o lokalizację.

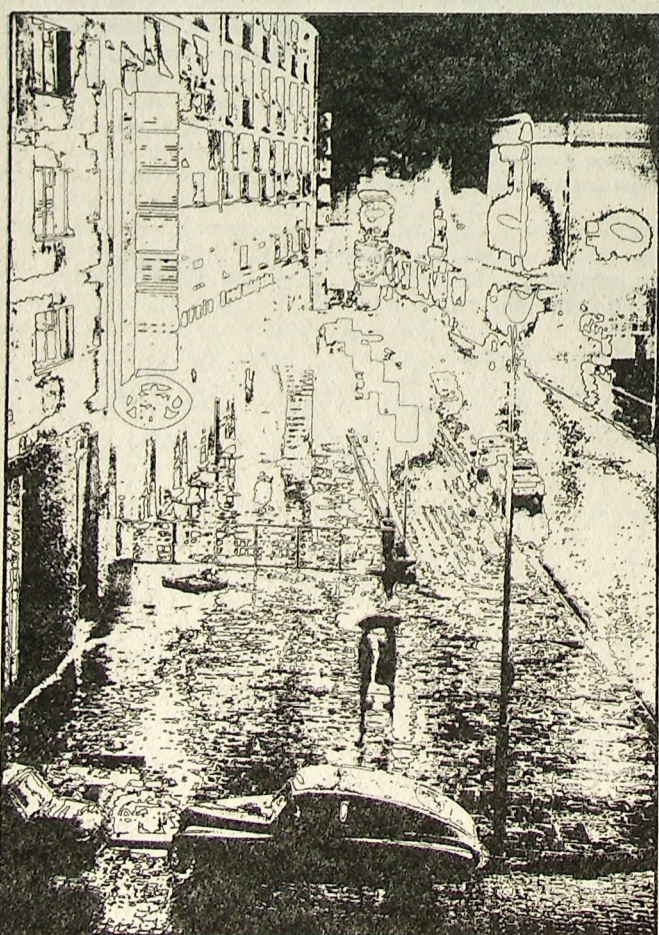
Co charakterystyczne, wszyscy nowi inwestorzy zatrudniają jugosłowiańskie, austriackie lub niemieckie firmy budowlane. Okazuje się bowiem, że ich usługi są nie tylko wyższej jakości, ale i znacznie tańsze od tych, które oferują firmy krajowe.

Jednak najistotniejsze przeszkody na drodze nowych hotelarzy są jak zwykle prozaiczne i typowe dla fazy przejściowej między komunizmem a kapitalizmem: większość urzędników jest niekompetentna, a wiele przepisów nadal niejasnych.

W przypadku Krakowa dochodzi jeszcze jeden ważny szczegół: nader często niewyjaśniona jest sytuacja prawno-własnościowa ewentualnych działek pod budowę hoteli. Związane z tym wyjaśnianie zaszciości hipotecznych przeciągać się może na wiele lat, a tyleż wazny inwestor nie będzie czekał.

Witold Beres

W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



Legnica, 1968 ul. Rosenbergów

wam graf

59-220 Legnica ul. Kaczawska 28 tel. 261-78 tlx. 0787259

OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA

Nowość

Wykonujemy wizytówki na papierach krajowych i zagranicznych (gładkie, czerpane - w 7 kolorach), za zgłoszeniem telefonicznym lub telexowym w cenie od 50 tys. zł za 100 sztuk.

Wykonując wizytówkę *bezpłatnie* reprodukujemy Twój znak graficzny rewelacyjną metodą na płytach ftopolimerowych.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE DRUKU
(do formatu A3):

- * **plakatów i ulotek reklamowych**
- * **etykietek i metek cenowych** (200 wzorów wykrojników)
- * **papierów firmowych, druków biurowych**
- * **akcydensów** (rachunki, faktury itp. z nadrukiem firmy)

PAMIĘTAJ! OD NAS WYJDZIESZ ZADOWOLONY!

Kursy walut

Legnica 6.08.91 r.

| Kantor ul. Lenina 14 | |
|----------------------|---------------|
| | Skup Sprzedaż |
| USD | 11250 11360 |
| DM | 6370 6450 |

| Orbis ul. Wrocławska | |
|----------------------|---------------|
| | Skup Sprzedaż |
| USD | 11250 11400 |
| DM | 6300 6450 |

Dziwny włam

Dotychczas złodzieje kradli wszystko co tylko wpadło im w ręce. Praktycznie nie gardzili żadnym fanatem, ale to co wydarzyło się w ciemną, deszczową noc z 4/5 sierpnia w Udaninie nie mieści się w głowie. Złodzieje dokonali napadu na... Bibliotekę Publiczną. Spenetrowali pomieszczenia, ale wzgardzili rzeczami, na których mogli coś zarobić.

Połamili się natomiast na książki i wydawnictwa, których wartość określono na 700 tys. zł.

Szaleństwo czy wyrachowanie? Po ostatnich podwyżkach cel, gdzie nie oszczędzono nawet książek, całe zdarzenie staje się zrozumiałe. Złodzieje po prostu inwestują w książki, na duży zysk w niedalekiej już przyszłości.

SZCZYT BEZ "POKAZUCHY"

Moskwa tym razem, można powiedzieć, potraktowała radziecko - amerykańskie spotkanie na szczycie (20-31 lipca br.) jakby nie wydarzyło się nic istotnego. A więc - zupełnie inaczej niż poprzednio.

Stali uczestnicy rozmów przywódców ZSRR i USA dobrze bo wiem pamiętają, co działo się w radzieckiej stolicy choćby jeszcze w 1989 roku. Zanim George Bush wygłosił wódcę, wcześniej, przez dwa dni, trwała zakrojona na wielką skalę - jak to mówią Rosjanie - "pokazucha". Moskiewskie ulice były pokrywane na gwałt, pokrywając asfalterm wszechobecne dziury. Sadzono nowe drzewa i krzewy. Pijaków i włóczęgów wywieziono 60 kilometrów poza miasto, surowo im nakazując, by nie odważyli się wracać wcześniej niż dzień po szczycie.

Latem 1991 roku "pokazuchy" nie było. Jedynie wokół niedawno zbudowanego - przez Amerykanów, na amerykańskie pieniądze - tzw. centrum Hammera zrobiono niewielkie porządki. Miasto jako całość prezentowało się tak jak co dzień. Było brudne, że ścian budynków kaszała się farba, a na ulicach co rusz trafiało się na wyboje. W sklepach - poza dyżurnymi towarami typu marna herbata, mleko i rzadki dziem - pustki. Pełno za to zebrałów, dziesiątkujących za datki słowami "Sława Bohu".

Nastrój spotkania prezydentów Busha i Gorbaczowa także daleki był od euforii, choć podpisany w Moskwie układ o ograniczeniu zbrojeń strategicznych (START) po raz pierwszy w historii zmusza oba państwa (w większym stopniu ZSRR) do niszczenia już istniejących rakiet. Czulo się, że nie są to rozmowy dwóch równorzędnych partnerów. Sygnał, że tak sytuację pojmują przynajmniej Waszyngton, dał już przy ceremonii powitania w sali Gieorgijewskiej na Kremlu sam Bush. W swoim wystąpieniu wyraź-

nie podkreślił on - wbrew dyplomatycznej w takich przypadkach praktyce - co mu się w polityce radzieckiej nie podoba, a mianowicie: pomoc Moskwy dla Kuby i Afganistanu oraz jej niechęć do oddania Japonii Wysp Kurylskich (zajętych przez ZSRR po II wojnie światowej).

Bardziej słuchał też Gorbaczow napomnień i uwag, aniżeli dyskutował na równorzędnych prawach z Bushem, kiedy omawiano kwestie ekonomiczne. Radzieckie nadzieje, że Amerykanie poprą starania Moskwy o kredyty z Zachodu, rozwiły się już na spotkaniu tzw. Siódemki w Londynie. Teraz amerykański prezydent dodatkowo twardo podkreślał związek między przejściem ku gospodarce rynkowej a demokratycznymi regułami gry w polityce. Mówiąc wprost - zapowiedział, że ZSRR ma szansę na sukces ekonomiczny (a więc i na duże pieniądze z Zachodu) tylko wtedy, jeżeli przyjmie zachodnie standardy organizacji życia społecznego.

Nie obyło się bez politycznych sensacji. Pierwszego dnia szczytu z ożywieniem dyskutowano na temat demonstracyjnej nieobecności prezydenta Republiki Rosyjskiej, Borysa Jelcyna, podczas ceremonii powitania i rozmów plenarnych. Gorbaczow oficjalnie zaprosił tego polityka na wszystkie uroczystości. Jelcyn dążący do poszerzenia granic suwerenności Rosji w ramach ZSRR, spotkał się jednak z Bushem dopiero po południu, w swoim gabinecie. W ten sposób wyraźnie dał do zrozumienia, że zamierza w sposób niezależny od Związkowego Centrum układać swoje stosunki także z Amerykanami.

Cieniem na drugim dniu szczytu legła sprawa zastrzelenia szczęściu i

ciężkiego zranienia dwóch litewskich strażników (obaj już nie żyją) na punkcie odpraw celnych między Litwą a Białorusią. Stało się to w kilka godzin po tym, jak Bush przypomniał, że Waszyngton nigdy oficjalnie nie uznał radzieckiej aneksji republik nadbałtyckich.

Konfuzja z powodu tej tragedii w Kancelarii Prezydenckiej Gorbaczowa była tak duża, że odwołano wyjazd grupy dziennikarzy do podmoskiewskiego Nowo-Ogariewa, gdzie w rządowej "daczcy" toczyły się rozmowy między przywódcami obu krajów. Chodziło o uniemożliwienie zadawania politykom, a właściwie Gorbaczowowi, trudnych pytań związanych z tym incydentem. Oficjalnie oznajmiono, że śledztwo trwa, ale to (chyba) nie KGB. Znamienny był jednak dzień później tytuł w niezależnej "Niezawisimoj Gazietie", która stwierdziła, że wojskowi pokazali Gorbaczowowi, kto "tu" rządzi.

Przygnębiająca atmosfera szczytu odczuwana była jeszcze wielokrotnie, m. in. podczas konferencji prasowej obu prezydentów. Gorbaczow mówił na niej tak długo i rozwlekle, że znużył i zniechęcił do stawiania pytań wszystkich słuchaczy.

Dziennikarzy akredytowało się na szczycie zresztą także mniej niż zwykle - nieco ponad 2 tys. osób. Okazało się zresztą, że "pokazuchy" nie było też i w centrum prasowym. Radzieccy dostojnicy odpowiedzialni za pomaganie prasie unikali dziennikarzy jak ognia. Na szczęście grupa z biura prasowego Białego Domu podzurała regularnie porcje informacji do, prestiżowego dla amerykańskiego wizerunku w Moskwie, Centrum Hammera.

Mirosław Głogowski

SYTUACJE



fort. St. Celoch

Przed kilkoma dniami szachowi juniorzy Chrobrego Głogów wywalczyli wicemistrzostwo Polski. W legnickim parku natomiast, korzystając ze słonecznej pogody, wykuwają się samoistnie kolejne talenty tej królewskiej gry. Rzecz jasna, ich interesują wyłącznie sukcesy w kategorii seniorów...

Żyją wśród nas

JESZCZE PRZYJDZIE UMRZEĆ

- Dzień dobry! Mam na imię Paweł. Skończyłem 24 lata. Jestem chory na AIDS - mężczyzna o długich, czarnych i przetłuszczonych włosach nie potrafi zajrzeć mi w oczy. - Rodzice wygonili mnie z domu. Nie mogę znaleźć pracy. Nie mam za co żyć. Proszę o pomoc.

Stoi zagubiony i bezbronny. Wstyd paraliżuje jego ruchy. Wyciąga jedynie tekturowe pudełko. Po zarośniętych policzkach spływają łzy. Na zaproszenie reaguje trzęsącymi się rękami. Jest bardzo głodny... Inaczej nie wszedłby.

Paweł pochodzi z tzw. porządnej rodziny. Od dwóch lat koczuje po lasach, piwnicach, strychach, komórkach i Bóg jeden wie, gdzie jeszcze. Często wyciąga rękę po jałmużnę. Zwłaszcza wtedy, gdy nie może już poradzić sobie z samym sobą. Jest mu wstyd, ale głód zwycięża, sprwadza go do roli zebrała.

Kiedyś grał w piłkę. Był nawet dobrze zapowiadającym się juniorem "Zagłębia" Lubin. Ojciec dumny był z niego. Przy każdej okazji chwalił się synem, który uczył się całkiem dobrze w ogólniaku.

Z narkotykami zetknął się po raz pierwszy kilka lat temu. Był właśnie w Rokittkach na biwaku, gdy spotkał Kubę, Rafała i Karolinę. Urzekli go swoim podejściem do życia. Spodobało mu się, że tak gorąco bronią natury. Opowiadali całą noc o różnych akcjach. Postanowił więc przystać do nich. Huknął pierwszy raz i... rzeczywiście poczuł się jakoś inaczej. Taki lekki, świeży...

- Ale to tylko pozory. Nawet się nie obejrzałem, gdy narkotyki - to całe życie zaczęło przeszkadzać mi w życiu. Nie umiałem jednak skończyć z tym.

Przestał chodzić do szkoły. Za to jeździł po różnych obozowiskach. Uczestniczył w wielu akcjach na rzecz środowiska człowieka. Poznał dzięki temu wielu wartościowych ludzi. Niestety, tak jak on uzależnionych już od narkotyków. Walczył - tak

przynajmniej mu się wydawało - walczył o lepszy świat. I brnął, brnął dalej w otchłań...

Rodzice tylko początkowo urządzali mu awantury. Potem położyli już na niego krzyżyk. A gdy przyszedł do nich z tą straszną wiadomością, że jest chory na AIDS, wygonili go. Wyrzekli się. Ojciec nie chciał nawet rozmawiać. Mama zapłakała tylko i... wskazała drzwi. "Już nie mam syna, już nie mam syna..." - powtarzała. Siostra również odwróciła się od niego.

- A było nas tylko dwoje... - Paweł łamie palce i płacze. To jedyna rzecz, której się nie wstydzi. Zresztą lubi sobie popłakać. I tam w lesie, i tam... Kiedyś chciał dostać się do Kotańskiego. Dzisiaj już nie. Uważa, że to wszystko wielki pic. Żyje więc z dnia na dzień. Jada jagody, grzyby, korzonki, szczaw i... czasami coś ludzie dadzą.

- Przeżyłem tyle upokorzeń, tyle policzków. Jeszcze tylko przyjdzie umrzeć. A o celu, marzeniach nie potrafię już myśleć. Szkoda czasu. Nie chcę być złudzeniami.

Kilka razy chciał z tym wszystkim skończyć. Zabrakło jednak odwagi, by odebrać sobie życie. Po prostu strach go pokonał. Żyje zatem tak dalej. Czasami znajdzie jakąś gazetę, czasami książkę. Mówi, że wypisał się ze świata żywych.

Najgorzej było, gdy skreślił nogę. Leżał wtedy kilka dni w lesie. Targały nim dreszcze. Już myślał, że to koniec. Ale przetrzymał chorobę.

Najgorsze jest to, że chce być uczciwy wobec ludzi i zawsze przynajmniej się do choroby. Przez to nie może znaleźć pracy. Ludzie boją się AIDS. Nie przyjmują go i unikają nawet kontaktu z nim. Musi więc próbować dalej. Chociaż dobrze wie, że następnym razem będzie podobnie: dzień dobry, tak jest robota, co AIDS, przykro mi, ale nie ma takiej pracy...

Proponuję pomoc, ale on zrywa się i ucieka. Tyle go widziałem. On jeszcze musi umrzeć?

Tomasz Szewczyk

P.S. Imię bohatera tej opowieści zostało zmienione.

T.S.

Pełny asortyment

BIELIZNY BAWELNIANEJ dla wszystkich grup wiekowych

POLECA ODBIORCOM HURTOWYM Dział Zbytu ZPDz "HANKA"

59-220 Legnica ul. Pocztowa 7, tel. 246-62, 23-421 wew. 344

Na bieliznę męską udzielamy

20% BONIFIKATY

Informujemy handlowców, że nasze wyroby będziemy prezentować na

TARGACH KONSUMPCYJNYCH W POZNANIU w dniach 3-6 września, pawilon 26, stoisko nr 55

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Legnica, ul. Pocztowa 7, Lubin, ul. Piastowska 3

Najtańsze w kraju

METKOWNICE

poleca

Skład Towarów Przemysłowych

Lubin, ul. Kopernika 10 (wejście od ul. Sienkiewicza)

Tel. 42-62-71

Z MAGLA

We wczorajszym numerze pisaliśmy o Janie D., który swoją niechęć do polkowskiej Straży Miejskiej wyraził wybijając szybę w służbowym peugocie.

Dzisiaj ogłaszamy alarm dla Straży Miejskiej w Polkowicach. Uwaga - prześladowca Waszych granicznych wozów patrolowych już jest na wolności. Decyzją prokuratora zastosowano wobec niego poręczenie majątkowe i dozór policyjny. Czy groźba aresztowania powstrzyma Janusza D. od dalszych ataków? Nie wiadomo, ale najlepiej jednak będzie jak peugoty pochodzące w garażach i wyruszenie na piesze patrole. Będzie to z pewnością duża oszczędność dla budżetu miasta, a i mieszkańcy Polkowic będą zadowoleni z Waszej pracy.



mega-trade Inc. spółka z o.o.

Atrakcyjne niskooprocentowane KREDYTY

na rozwój Twojej Firmy

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na Zachodzie.

Szczegółowe informacje:

Warszawa 00-901 pl. Defilad 1, PKiNp.1606

tel. 20-02-11 w 2255. tel./fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126

**ZARZĄD ODDZIAŁU PTTK
W LEGNICY**

Sprzedza:

- samochód fiat 125 p Pick UP LGA-632 M, rok prod. 1985
- samochód - brysa osobowy LGA 132 M, rok prod. 1976 po wyginięciu podwozia 1983
- autobus "TAM" LGA 935 S rok prod. 1979 tel. 233-27, baza PTTK ul. Działkowa

HURTOWNIA

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
"DROBTEX" SA**

Legnica ul. Koskowińska 10, tel. 222-11

Oferuje po atrakcyjnych cenach artykuły spożywcze:

- | | |
|--|-----------------------|
| 1. Olej sojowy 1 l | - 10.000 |
| 2. Szynka z drobiu 400 g | - 17.500 |
| 3. Dżem aroniowo - jabłkowy | - 3.200 |
| 4. Marmolada 320 g | - 3.000 |
| 5. Koncentrat pomidorowy | - 3.500 |
| 6. Chałwa grecka 450 g | - 16.000 |
| 7. Kawa Racobs - 100 g | - 2.500 |
| 8. Batony czekoladowe | - 1.200 |
| 9. Syrop z owoców południowych 1,5 l | - 16.000 |
| 10. Napoje 0,33 l w puszkach | - 2.800 |
| 11. Dezodorant DEO TIME | - 15.000 |
| 12. Reklamówki z nadrukami | - 300 |
| 13. Żołądki drobiowe mrożone importowane (pakowane w ilościach 2,268 kg) | - cena do uzgodnienia |

**Ceramika
z OPOCZNA**

**Kafelki ściennie - 90-100 tys. zł za 1 m²
Kafelki podłogowe, także mrozoodporne -
100 tys. zł za 1 m²**

Atrakcyjne wzory i kolory

p o l e c a

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Spożywczych
PP-II "BRAVO"

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Wzory można oglądać i składować zamówienia także w salonie
HURTOWNI "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg
Hutników (siedziba RW NOT) tel. 287-16

Felieton sportowy

**NERWY
W KONSERWY**

Zagłębie dotuje - to opinia dość powszechna wśród kibicowskiej braci. Zresztą nie dziwny się jej, bo przedostatnia lokata w tabeli, dwie przegrane potyczki, chaos w drużynie upoważniają do krytycznych ocen. W klubie od paru dni panuje nerwowa atmosfera. Ludzie, którzy "zaprzyjaźnili się" z futbolem przed rokiem, dwoma, pojmują piłkę w wydaniu lubińskim jako nieprzerwane pasmo zwycięstw. I oni właśnie jako pierwsi gotowi są obwieszczać światu, że Putyra się skończył, że ten czy tamten powinien dać sobie spokój z kopaniem itp.

Panowie: więcej spokoju i psychicznego luzu w wygłaszaniu pseudonaukowych teorii. To dopiero dwa mecze za nami. Marian Putyra, póki co, ma kilkunastu niezłych zawodników, z których MUSI skonstruować ZESPÓŁ. Dopiero teraz wie na czym stoi, wie co ma robić. Wie gdzie i co ma grać Stachurski, wie kiedy będzie najwięcej pożytku z Gicelowa, wie na co może liczyć ze strony Najdka czy Szewczyka. Nie bijmy piany. Ci piłkarze nie zapomnieli z dnia na dzień o umiejętności grania w piłkę. Tylko to wszystko trzeba poskładać niczym domek z kart. Wstrzymajmy się z totalną krytyką chociażby do meczu z GKS Katowice (Lubin 25 sierpnia). Ten mecz wg mnie będzie testem prawdy. Prawdy o możliwościach Zagłębia w polskiej lidze. A i tak testem na europejskość będzie pojedynek z Duńczykami w PEMK. Do pierwszego meczu pozostało jeszcze półtora miesiąca. Panowie kibice i niektórzy działacze: NERWY W KONSERWY!

(ZJ)

**odjazdy
inje tył...**

Hallo słucham AVA

Wciąż trwa moda na starocie. Najwyższe pozycje na wszelkich notowaniach osiągają tytuły typu "Mrowisko" KLANU, "Art of improvi" Ornetta Colemana, czy "Billion dollar" Alice Coopera. Mowa oczywiście o płytach CD. Miejmy nadzieję, że już niedługo ceny tych płyt nie będą przekraczać 100 tysięcy złotych.

Biuro Wystaw Artystycznych w Legnicy zaprasza na wernisaż wystawy "Malarstwo Młodych - Promocje 90", który odbędzie się 9 sierpnia o godzinie 18.00 w Galerii Sztuki Współczesnej BWA przy pl. Chopina 1. Propozycję wykonania swojej muzyki na tej imprezie otrzymał zespół THE EMBRYONAL POSITION.

Prawdopodobnie już 18 sierpnia na stadionie Konfeksu w Legnicy odbędzie się wielki mecz pomiędzy drużynami muzyków rockowych z województwa legnickiego, a młodzieżą z Bolanowa. O szczegółach będziemy jeszcze informować, ale już dziś zapraszamy wszystkich chętnych obejrzenia tego widowiska.

Na rynku brytyjskim pojawiła się niedawno płyta "Sailing The Seas Of Cheese" nowej formacji Primus. Jest to trio prezentujące dosyć dziwny rodzaj muzyki, opartej głównie na interesującym sposobie gry perkusisty, ale nie tylko. Z płyty tej pochodzi bardzo udany singel "Gerry Was A Race Car Driver".

Blżej gwiazd

Do krajów Beneluxu jeździmy bez wiz. Bez trudu możemy odwiedzić sławy z Belgii...
BAZOOKAJOE - 67, rue de Cureghem, 1000 Bruksela
FRONT 242 - co Play It Again Sam, adres jak wyżej
TECHNOTRONIC - Landbouwstraat 16, 2000 Antwerpia
HISTORIE STARE INOWE w rypia
VAYA CON DIOS - 47, rue E. Picard, 1180 Bruksela

Pomyślne wieści

Pierwsza konkurencja Szybowniczych Mistrzostw Europy Kobiet odbyła się dnia 04.08. br.

Zawody są rozgrywane w Wilk Brytanii na lotnisku Husbands, w dwóch klasach - 15 metrowej z udziałem 12 zawodniczek oraz standard, w której startuje 18 zawodniczek, w tym dwie reprezentantki Polski: Anna Chrzęszcz oraz Bożena Demczenko. Grzelak - z Aeroklubu Zagłębia Miedzowego.

Obie polskie zawodniczki latają na nowych polskich szybowcach SZD-55. W klasie standard rozgrywana była konkurencja przelotu po 215 km. Żadna z zawodniczek nie ukończyła konkurencji, a największą odległość pokonały obie polskie zawodniczki.

Ogłoszenia drobne

Agencja "Szczęście" kojarzy szczęśliwe małżeństwa 60-959 Poznań 2, skr. poczt. 146.

ZAGADKA PAPIRUSU

Najstarsze, zachowane do dzisiaj papirusy pochodzą z trzeciego tysiąclecia przed naszą erą, z okresu tzw. Starego Państwa. Właśnie wtedy zaczęto je w Egipcie stosować na większą skalę. Papirusy zastąpiły używane wcześniej do zapisywania informacji gliniane tabliczki, ciężkie, nieporęczne i trudne do przechowywania.

Prostokątne płyty papirusu, wyrabianego z łodyg rośliny gęsto porastającej brzegi Nilu i bagienne tereny delty tej rzeki, stały się głównym materiałem do zapisywania korespondencji, dzieł naukowych i literackich. Używano go nie tylko w starożytnym Egipcie, ale także w wieśset lat po upadku państwa faraonów - w monarchiach hellenistycznych, w antycznym Rzymie, we wczesnośredniowiecznej Europie. Ostatni znany papirus, przechowywany w archiwach, pochodzi z roku 1057 i wyszedł z kancelarii papieża Wiktora II.

Tylko w delcie Nilu przetrwała dłużej umiejętność wyrabiania papirusowych płytów, ale i tam w XVIII-XIX wieku zaginęła. Kiedy więc w latach 50. naszego stulecia uczeni postanowili spróbować przywrócić ludzkości tajemnicę wyrobu papirusu, musieli w praktyce zacząć od zera.

Poszukiwania trwały ponad ćwierć wieku. Tak długo cierpliwie powtarzanie - za wskazaniem z pism Teofrasta i Pliniusza Starszego - kolejnych etapów produkcji przynosiło nieodmiennie efekt nie-

zadawalający - materiał był zbyt gruby i zdeformowany.

Rozwiązanie zagadki udało się dopiero w drugiej połowie lat 80., prof. Hassanowi Ragabowi, założycielowi Instytutu Papirusu w Kairze. Zmudne badania, połączone z wyprawami na terytorium Górnego Nilu, gdzie miejscowe plemiona wyrabiają i dzisiaj z papirusu m.in. łódzie, tkaniny i domowe sprzęty, pozwoliły odsłonić papirusową tajemnicę. Okazało się, że włókna należy podczas produkcji moczyć i płukać wielokrotnie w wodzie, co nadaje potem papirusowym płytom cienkość i elastyczność.

Dziś w kairskim Instytucie wyrabia się papirusy bliźniaczo podobne do starożytnych. Z myślą o turystach kopiują się motywy ze staroegipskich oryginałów, maluje ilustracje obrazujące sceny z życia faraonów i ich dworów. Istnieją też plany, by właśnie na papirusach kopiować zachowane w odpisach teksty w językach staroegipskim, koptyjskim, aramejskim itd., tak aby pokazać w jakiej formie sporządzali je starożytni mędrcy.

Grzegorz Zybura

**DUŻY WYBÓR MARGARYNY
z ZPT w BRZEGU
W CENACH HURTOWYCH:**

- Mleczna
- Palma
- Cora
- Kama
- Słoneczna
- Brzeska
- Masło roślinne

p o l e c a

**Hurtownia Artykułów Przem. i Spożywczych
PP-H "BRAVO"**

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne.

**Stalym odbiorcom większych ilości
- zapewniamy bezpłatny transport.**

Zamówienia przyjmuje ponadto filia Hurtowni "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników (siedziba RW NOT), tel. 287-10.

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- blachy, rury czarne i ocynkowane,
- osprzęt i przewody elektryczne,
- elektrody,
- armaturę sanitarną,
- wykładzinę PCV,
- płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

PAMIĘTNIK WSPÓŁCZESNEJ (5)

24 grudnia 1979 r.

Ale jestem zmęczona. Prawie całą noc robiłyśmy z mamą potrawy wigilijne. Maciek i tata przeskadzali nam tylko, bo co kilkanaście minut wchodził do kuchni i próbował. Mnie to tak nie złościło, ale mama wychodziła wprost z siebie.

Ciekawa jestem, jak wyjdzie ta wigilia. W końcu po raz pierwszy będę gościem w domu Jurka w czasie kolacji wigilijnej. Mama ustaliła, że najpierw zacznie się kolacja u nas, a potem Maciek z Agnieszką (która będzie gościem w naszym domu) odprowadzą mnie do Jurka. Tak też przekazałam mamie Jurka, gdzieś o 19-tej powinienam być u nich.

Nie mogę się doczekać chwili gdy będziemy zaglądać pod choinkę. Tato z Maćkiem właśnie ją ubierają. Co też dostanę od rodziców? Jurkowi kupiłam bajeranckie skarpety. Mama mi pomogła wybrać.

Już nie mogę się doczekać tej wigilii.

27 grudnia 1979 r.

Święta, święta i po świętach. Prawie całe spędziłam u Jurka. Wigilia była wspaniała. Nie spodziewałam się, że Jurek podaruje mi tak drogi prezent. W tej bluzce będę chodzić przy najważniejszych okazjach.

Na pastercie byłam z Agnieszką i Maćkiem. Jurek niestety jeszcze nie może chodzić tak długo. Zalowałam

bardzo. Ale za to w pierwszy dzień Świąt byliśmy razem. Jurek znowu napisał dla mnie wiersz. Ja chyba oszaleję ze szczęścia. Wszystkie te wiersze zbieram w pudełku...

1 stycznia 1980 r.

Nie tańczyłam, a czuję się zmęczona. Całą noc spędziłam u Jurka. Poznałam wreszcie Waldka, o którym Jurek mi opowiadał. To rzeczywiście fajny chłopak. Jego dziewczyna, Ania, to wyjątkowo szykowna kobitka. Jestem pod wrażeniem tej nocy. Nigdy dotąd nie uczestniczyłam w spotkaniu prawdziwych przyjaciół. Teraz już wiem, co to znaczy mieć przyjaciela. Takiego na dobre i złe. Po prostu człowieka, który potrafi dzielić ze mną radości i smutki.

Ania opowiadała mi o studiach na polonistycę. To wspaniałe życie. Tyle ciekawego dzieje się w życiu studentów. Aż jej zazdroszczę. Mówiła, że ludziom nikt tam nie nie zabrania. Chcą iść na imprezę, to idą. Chcą do kina, idą. I nikt ich nie kontroluje, o której wracają. Poza tym spotykają ciekawszych od siebie, czyli takich, którym życie nie kojarzy się z deptaniem chodników. Po prostu żyją całym sobą.

Sluchaliśmy muzyki i... przegadaliśmy całą noc. Będę długo pamiętać tego Sylwestra. Bardzo długo.

Monika R.

ŚRODA
7.08. 1991 r.

Wsch. St. 4.05 Wsch. Ks. 0.10
Zach. St. 19.18 Wsch. Ks. 17.38

IMIENINY

Doroty, Kajetana, Konrada

POGODA

Powróciła piękna, słoneczna pogoda. Wiatr staby, umiarkowany. Ciśnienie w normie. Temp. w nocy i rano do 15 °C, w dzień do 25 °C.

INFORMATOR

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

GŁOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

APTEKI

GŁOGÓW - ul. Jedności Robotniczej, tel. 33-37-41

LEGNICA - ul. Izerska, tel. 64-787

LUBIN - ul. Leszczynowa, tel. 44-22-42

Szpital

Całodobowy dyżur pełnią w:

Chojnowie - ul. Nowotki 20

Głogowie - ul. Kościuszki 15

Jaworze - ul. Szpitalna 2

Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwazkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwazkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.

W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.

W Złotoryi, ul. Hoża 11.



TV SAT

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleserie: Góry, górkę, pagórki
9.35 Kino Teleserie: Safari - serial czechosłowacki
10.00 Przyjemne z pozytecznym
10.25 Dynastia - serial USA
11.25 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Murphy Brown - serial USA
18.25 Studio lato
19.15 Dobranoc: Makowy chłopczyk
19.30 Wiadomości
20.05 Dynastia - serial USA
20.55 Magazyn 60/90
21.25 Studio sport - Grand Prix w lekkiej atletyce - Zurich '91
23.00 Wiadomości wieczorne
23.35 Murphy Brown - serial USA (wersja oryginalna)
23.50 BBC - World Service

Program II

7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski (20)
8.40 W labiryncie - serial TP
9.30 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
17.00 Magazyn ekologiczny
17.30 Cudowne lata - serial USA
18.00 Fakty
18.30 M.A.S.H. - serial USA
18.55 Kadr - teleturniej filmowy
19.25 Wieczory chopinowskie: Ballady i... (1)
20.00 Co ty o mnie wiesz - recital J. Arnał
20.25 Gustawa Herlinga Grudzińskiego z Neapolu do Ziemi Świętej
21.00 Camerata 2 przedstawia: Marketing dla artystów
21.30 Panorama dnia
21.45 Dorastanie (1) - serial TP
22.45 Sport
22.55 Telewizja nocą
0.40 CNN

SCREENSPORT

8.00 Golf. Mistrzostwa Skandynawii - fragmenty, 9.00 Sport we Francji, 9.30 Boks, 11.00 Wyścigi morskich łodzi motorowych, 12.00 Bilard, 13.00 Go! Holenderski magazyn sportów motorowych, 14.00 Międzynarodowy kickboxing: Irlandia - Holandia, 15.00 Bowling: Colombia 300 Open, 16.00 Enduro, Mistrzostwa świata, 16.30 Biuletyn olimpijski 1992, 16.45 Sport w Hiszpanii, 17.00 Amerykański futbol, Bundesliga, 18.00 Surfing, 18.30 Jet Ski, 19.00 Golf. US PGA Tour, 21.00 Tenis. Mistrzostwa USA, 23.00 Baseball, 1.00 Zapasy, 2.00 Zakończenie programu

3 SAT

14.30 Gast im Studio, 14.45 Die Musik kommt... aus Münster und dem Münsterland, 15.45 Die Zither ist a Zauberin - muzyka na cytry, 16.30 "A Gaudi" aus dem oberösterreichischen Ennstal, 17.20 Mini - ZiB - wiadomości dla dzieci, 17.30 Wickie... und die starken Männer - serial animow., 17.50 Mein Butler und ich - serial film, 18.00 Bilder aus der Schweiz - progr. o Szwajcarii, 19.00 Heute - wiadomości, 19.22 3 sat - Studio, 19.30 Sport - zert extra, 23.00 Walter Dirks im Gespräch mit Ingo Hermann, 23.45 Spät journal - wiadomości

RTL PLUS

6.00 RTL Früh - Magazin - mag. inform., 9.15 Holmes und Yoyo - serial kom. USA, 9.40 Aufruhr im Schlaffenland - film dla dzieci, 11.00 Show - Laden - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.30 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Buck Rogers - serial s-f USA, 13.00 RTL aktuell - wiadomości, 13.10 Der Hammer - serial krym. USA, 13.35 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.25 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.10 Ruf des Herzens - serial meksyk., 15.52 RTL aktuell - wiadomości, 15.55 Chips - serial krym. USA, 16.45 Riskant! - telegra, 17.10 Der Preis ist heiss - show, 17.45 Sterntaler - quiz filmowy, 17.55 RTL aktuell, 18.00 Die Sieben - Milionen - Dollar - Frau - serial sensac. USA, 18.45 RTL aktuell - wiadomości, 19.20 Codename: Foxfire - serial szpiegowski USA (ost. odc.), 20.15 Was macht Papa denn in Italien - komedia RFN, 22.00 Stern TV - mag. telewizyjny, 22.35 Chefarzt Dr. Westphall - Das turbulente Krankenhaus - serial USA, 23.25 RTL aktuell - wiadomości, 23.35 Der Schutzengel von New York - serial krym. USA, 0.25 Chefarzt Dr. Westphall - Das turbulente Krankenhaus, 1.15 Catch up - show

Ogłoszenia drobne

Poszukuję firmy budowlanej do wykonania podcięcia drzwi garażowych i wykonania dodatkowych prac murarskich, tel. 64-745.

Nowo powstała hurtownia "U JANA" oferuje od 3.08.1991 r. wysokiej jakości piwa krajowe i importowane. Legnica ul. V Dywizji 12 - boczna Wrocławskiej, tel. 265-00. Czynna codziennie od 9.00 do 17.00 ZAPRASZAMY!

Sprzedam mieszkanie z telefonem typu M-2 w Legnicy. Wiadomość: tel. 291-04.

CHP Merkury
Oferujemy do sprzedaży piwo czechosłowackie
*Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,
Pilsner Starovar, Budvar*
oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.
Informacje: C.H.P. Merkury, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamieńna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

Fraszka dnia

O Kozaku

Tak myślę

Jestem we własnym domu -
udawał kozaka -
czuń na "saksach" błaga:
pracy dla Polaka!

J. Gabrysiak

Myślę, że gdyby do Europy
Polska szła powoli,
kawałek chleba miałby
chłop ze swojej roli.

J. Gabrysiak

BIURA OGŁOSZEŃ "GAZETY LEGNICKIEJ"

LEGNICA

ul. Złotoryjska, tel. 222-43, tlx 787270

JAWOR

redakcja "Gazety Jaworskiej" - Rynek 4, tel. 3148

ZŁOTORYJA

ul. Babiatów Gęta Warszawskiego 6

**Biuro
Turystyczno-Handlowe
"ELF"**
59-220 Legnica ul. Gwiazdna 8
tel. 273-22, telex 0782610
oferuje:
- wczasy krajowe (już od 1050 tys. zł)
- wczasy zagraniczne (już od 2300 tys. zł)
- wycieczki - Europa, Afryka, Ameryka
- wycieczki szkolne w kraju i za granicą na kieszeń każdego ucznia.

**Hurtownia Artykułów
Spożywczych i Alkoholii
"CEZAPOL"**
zaprasza codziennie w godzinach 7.30 - 15.00 do swojej siedziby w hotelu "CUPRUM" w Legnicy, pokój 107, tel. 280-41.
Oferujemy atrakcyjne towary!

Totalizator piłkarski "Gazety Legnickiej"

Fanatyków piłki nożnej w naszym regionie jest sporo. Z myślą o nich ruszamy z piłkarskim totalizatorem obejmującym mecze legnickich drużyn poczynając od ekstraklasy a kończąc na A-klasie. Kupony zamieszczać będziemy na naszych łamach. Kupony będą bezpłatne. Typować będziemy wyniki 15 meczów co tydzień. Zestawy par zamieszczać bę-

dziemy w numerze wtorkowym - na kupony czekać będziemy do piątku włącznie. Grający w totka klasyfikowani będą w Lidze Kibiców Piłkarstwa a na finiszu najlepsi otrzymają atrakcyjne nagrody. Już teraz oczekujemy na zgłoszenia chętnych do grania w naszego Totka, celem wprowadzenia danych osobowych oraz adresu do komputera. Start 18 sierpnia!

Nie każdy jest przypisany do ekstraklasy

Takich jak on jest tysiące w naszym kraju. Piłkarzy - amatorów trenujących po pracy i ganiających za piłką w dni wolne od pracy po przeróżnych klepiskach. I gdzieś na dnie serca jest żal, że przygoda z piłką mogła się potoczyć inaczej...

Z Ryszardem Pawlusińskim, kapitanem Jedenastki Górnika Złotoryja rozmawia Zbigniew Jakubowski.

• Kiedy i gdzie rozpoczęła się pana piłkarska przygoda?

- Było to niesamowicie dawno bo aż 15 lat temu w Przyszłości Prusice, później była Wilkowińska i Górnik Złotoryja. Wojsko "odegrałem" w Łuzycach Lubań.

• Ale może się pan pochwalić pierwszoligową przygodą?

- Dostałem kiedyś zaproszenie na testy do pierwszoligowego Górnika Wałbrzych. Radziłem sobie nieźle, ale nie pasowało to starym wałbrzyjskim wyjadaczom i na ostatnim treningu Spaczyński brutalnie mnie sfaulował i odniosłem kontuzję. Trener Panic momentalnie przestał się mną interesować...

• Z tego co wiem to zgłosiły się inne kluby?

- W 1985 roku chciało abym przeszedł do nich Zagłębie Lubin, a i Kuźnia Jawor bodaj z 11 razy mnie podchodziła. Ja się jednak tak sparzyłem na tym Wałbrzychu, że nie byłem skory do przenosin. Kto wie jakby się potoczyły moje losy gdybym zmienił barwy klubowe.

• Czego więc dorobił się pan w ciągu tych 15 lat grania?

- Poważnych kontuzji kolan i obojczyka.

• Na jakiej pozycji lubi pan grać?

- Chwilowo gram na stoperze, ale tak w ogóle moim żywiołem jest gra w przodzie.

• Co ze skutecznością?

- Wprawdzie kiedyś strzeliłem w

meczu przeciwko Płomieniowi Radwanice 9 bramek, ale raczej nie nazwałbym siebie supersnajperem.

• Który z obrońców dał się panu najbardziej we znaki?

- Na pewno Sławek Wałowski, ale muszę powiedzieć, że dawałem sobie z nim radę.

• Jak wygląda sędziowanie w niższych ligach?

- Wolalby się nie wypowiadać... Kiedyś miałem taką rozmowę w cztery oczy z sędzią Wdowiakiem. Powiedzieliśmy sobie co myśli piłkarz o takim a nie innym sędziowaniu, a arbiter o takim a nie innym graniu.

• Jest pan kolekcjonerem kartek?

- Lubię grę twardą ale fair. Przez 15 lat grania dorobiłem się tylko dwóch czerwonych kartek. To chyba niezły wynik?

• Jak wygląda zawodowstwo w czwartej lidze?

- Zawodowstwo? Chyba pan żartuje. Normalnie wszyscy pracują - ja mam fach stolarza i nie narzekam. Gram dla przyjemności. To już chyba ostatni rocznik takich piłkarzy. Widzę, że młodzież, która podejmuje teraz treningi to w głowie ma piwo, dyskoteki, a piłkę stawiają na dalekim miejscu. A jak już na serio futbol potrafią to z miejsca pytają o pieniądze.

• Jak długo jeszcze pobiega pan za piłką?

- Tak długo jak dopisze zdrowie i nie będzie to przeszkadzało mojej żonie (od kwietnia br. - przyp.red.) Renacie.

• Co zwojuje Jedenastka Górnika Złotoryja?

- Tworzymy taką paczkę kolegów, że marzy nam się trzecia liga. Może awansujemy z marszu? Byłaby to największa radość moich kilkunastu lat ganiań za piłką.

• Życzę powodzenia.

Ligi zapraszają - 11 sierpnia (3 kolejka)

I liga - zestaw par:
ZAGŁĘBIE LUBIN - PEGRO-TOUR DĘBICA (sob. g. 17.00)
Legia Warszawa - Śląsk Wrocław
Zagłębie Sosnowiec - Olimpia Poznań

Zawisza Bydgoszcz - Hutnik Kraków
Ruch Chorzów - EKS Łódź
Stal Stalowa Wola - Motor Lublin
Widzew Łódź - GKS Katowice
Wisła - Stal Mielec
Lech Poznań - Górnik Zabrze

II Liga

SZOMBIERKI - CHROBRY GŁOGÓW
ZAGŁĘBIE WAŁBRZYCH - MIEDŹ LEGNICA
Moto Jelcz - Raków Częstochowa
Warta Poznań - Naprzód
Lechia Gdańsk - Bałtyk Gdynia
Ślęza Wrocław - Górnik Wałbrzych
Górnik Pszów - Chemik Police
Stilon Gorzów - Odra Wodzisław
Pogoń Szczecin - Polonia Bytom

Środa godz. 17

Górnik Złotoryja - Olimpia Kamienna Góra

Ten dzisiejszy mecz powinien być sporym wydarzeniem dla mieszkańców Złotoryi. Stawką meczu jest awans do III rundy, w której rywalami będą już drużyny drugoligowe. O szansach na awans mówi Norbert Polak, kierownik klubu:

- Sport ma to do siebie, że lepiej się wstrzymać z wszelkimi typowaniami. Jednak jestem pewny, że jedenastka Górnika upora się z Olimpią. Zawodnicy są w dobrej formie i zapowiadają walkę od pierwszych minut. Typuję 3:0 dla Górnika.

Dodajmy, że arbitrami w tym meczu będą sędziowie z Wrocławia z Janem Pagowskim w roli głównej.

(ZJ)

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

• 5 sierpnia, o godz. 5.30 pracujący w stacji transformatorowej Kopalni Barytu w Męcince elektryk Zdzisław G. lat 35 został porażony prądem. Z poparzonymi rękoma umieszczono go w jaworskim szpitalu.

Legnica

• 5.08 br. do Komendy Rejonowej Policji w Legnicy zgłosił się Aleksander G., który poinformował, że dwa dni wcześniej skradziono mu pozostawionego w Gniwomirowicach dużego fiata. Samochód właściciel odnalazł, ale skradziono z niego radioodtworacz Skald, a i sam pojazd podpalono. Fiat był, wg właściciela, wart 10 mln zł.

• 5 sierpnia przyniósł kolejny wypadek na autostradzie. Na 87 km tej międzynarodowej trasy, kierujący volkswagenem-golfem obywatel Niemiec Peter B. zjechał bez jakichkolwiek przyczyn na lewy pas ruchu. Samochód wpadł do rowu i przewrócił się na bok. Kierowca i jego żona odnieśli obrażenia ciała. Zostali przewiezieni do szpitala.

• Wracający 5.08 o godz. 23.50 do domu w Złotoryi 16-letni Marcin G. postanowił zrezygnować z autostopu i skorzystać z innego sposobu. A że akurat na trasie była ul. Kilińskiego, gdzie stał niepilnowany mały fiat, więc młody podróżnik chciał skorzystać z okazji. Został jednak zatrzymany przy próbie włamania przez czujnych sąsiadów. Policjanci odstawili delikwenta do Izby Dziecka.

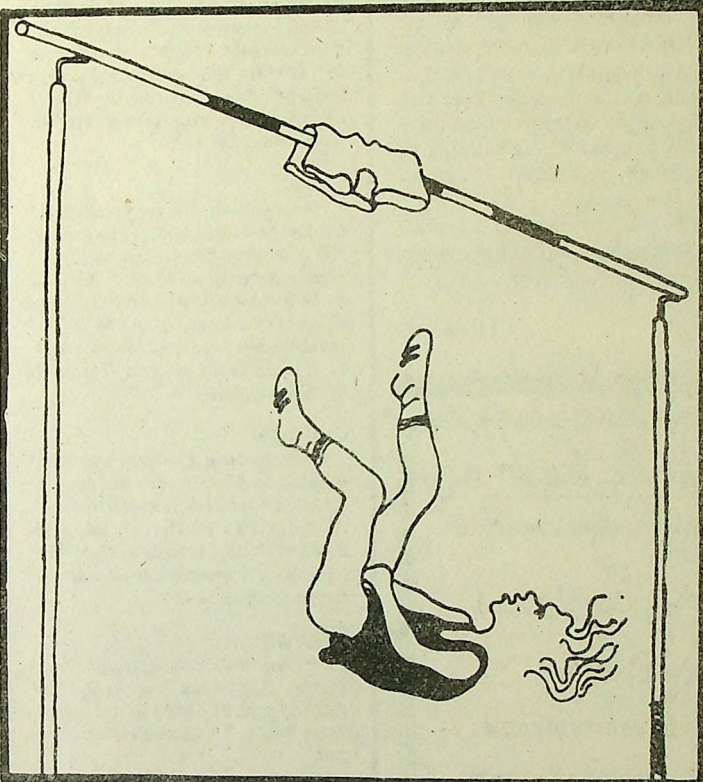
Złotoryja

• Złodzieje nie oszczędzą i nie ominą nikogo. Przekonał się o tym, przebywający aktualnie w Niemczech, proboszcz parafii w Prusicach ka. Leopold S. 5 sierpnia przestępcy włamali się do plebanii. Straty są na razie niemożliwe do określenia, gdyż może tego dokonać tylko nieobecny dotychczas duchowny.

Fraszka dnia

Niedowiarki?

Widząc ilość policjantów w czasie wizyt papieża, mam wrażenie, że kler nasz Bogu nie dowierza.



Ile zapłacono (naprawdę) za Dariusza Dąbrowskiego?

Szczegóły w jednym z najbliższych numerów "GL"

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

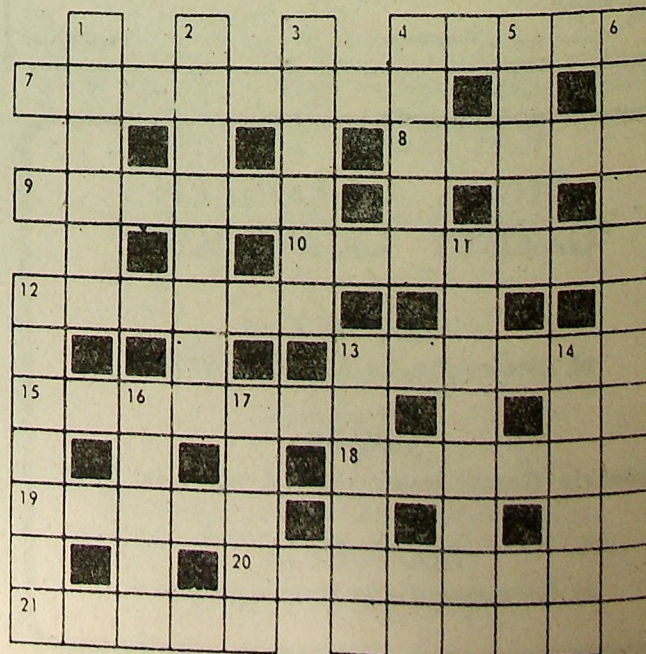
- imię Jasionicy
- do wiązania snopów
- figura geometryczna
- historia
- imię męskie
- część kwiatu
- zastoinowa torbiel tojowa
- naczynie laboratoryjne
- kierowca
- lejce
- danie mięsne
- do mielenia ziarna

Pionowo:

- kapelusz damski
- dawna "zapalniczka"
- punkt widzenia
- pnąca się roślina
- wzniesienie się
- dywiz
- na wystawie
- polski herb szlachecki
- skrzynia zecerska
- parkowa dróżka
- dynastia angielska
- roślina warzywna

Krzyżówka nr 81

(4 pkt)



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

"ZBIGNIEW"